

Propozycja modlitwy.

Psalm 132

*Psalm 132
przypomina o
istocie wierności i
wytrwałości w
naszej relacji z
Bogiem.*

Pamiętaj, Panie, Dawidowi cały trud jego,
o tym, jak złożył przysięgę przed Panem,
związał się ślubem przed Wszechmocnym Jakuba :
«Nie wejdę pod dach mego domu,
nie wstąpię na postanie mego łoża,
nie użyczę snu moim oczom,
powiekom moim spoczynku,
póki nie znajdę miejsca dla Pana,
mieszkania – Mocnemu Jakuba».

Otośmy słyszeli w Efrata o arce,
znaleźliśmy ją na polach Jaaru.
Wejdźmy do Jego mieszkania,
padnijmy u podnóżka stóp Jego!

Wyrusz, o Panie, na miejsce Twego odpocznienia,
Ty i Twoja arka pełna chwały!
Niech się kapłani Twoi odzieją w sprawiedliwość,
a Twoi czciciele niech się radują!

Przez wzgląd na sługę Twojego, Dawida,
nie odrzącaj oblicza Twego pomazańca!

Pan pod przysięgą dał Dawidowi
trwałą obietnicę, której nie cofnie:
«Potomstwo z ciebie zrodzone
posadzę na twoim tronie.

Jeżeli zachowają twoi synowie moje przymierze
i moje napomnienia, których im udzielę,
także ich synowie na wieki
zasiądą na twoim tronie».

Modlitwa

Boże, źródło miłosierdzia, w błogosławionym kapłanie Łukaszu objawiłeś swoją miłość do małych i ubogich. Za jego wstawiennictwem rozpal nasze serca ogniem Bożej miłości, abyśmy, żyjąc Ewangelią, wzrastali w wierze i przynosili owoce dobrych uczynków. Przez Chrystusa Pana naszego.

Z liturgii własnej błogosławionego Łukasza Passiego,
założyciela Zgromadzenia Sióstr św. Doroty.

2



Pasja do Ewangelii

z księdzem Łukaszem Passim



Opracowanie:

s. Deuzilene Ferreira, s. Anna Vanzin, s. Agnieszka Zdeb, s. Afi Kotobissa,
s. Kasia Kloc, s. Jeannette Wiyao, s. Christine Ogoulou, s. Leen Halasah
Siostry Nauczycielki od Św. Doroty Córki Najświętszych Serc, Vicenza

Pozwólcie, że się przedstawię: Nazywam się Don Luca Passi!

Bergamo, 22 stycznia 1789 r. – Wenecja, 18 kwietnia 1866 r.

„Gorliwość dla miłości jest jak żar dla ognia”.

Kiedy byłem mały, spotykając chłopców i dziewczęta porzucone i pozostawione same sobie, bez edukacji, a więc bez przyszłości, czułem, jak zbiera we mnie potrzeba zbliżenia się do ich biedy... zastanawiałem się, co mógłbym zrobić dla nich. Wokół siebie miałem przykłady odważnych i innowacyjnych kapłanów, którzy już ciężko pracowali, aby tworzyć zdrowe środowiska edukacyjne. To dzięki tym „wzorom świętości” powołałem do życia „Pia Opera di Santa Dorotea” (Pobożne Dzieło św. Doroty), która w dni świąteczne gromadziła wokół nauki chrześcijańskiej dziewczęta, zwłaszcza te najbiedniejsze i porzucone, powierzając je opiece nadzorczyń i współpracownic, które troszczyły się o nie także w ciągu tygodnia. Zrozumiałem, że edukowanie dziewcząt równa się edukowanie kobiet przyszłości, a więc rodzin. Zastanawiacie się pewnie, dlaczego Święta Dorota? Choć była świętą z IV wieku, wydawała mi się modelem nadal aktualnym, by edukować dziewczęta w wierze, ponieważ swoim świadectwem przywróciła do Pana dwie przyjaciółki, które oddaliły się od Niego podczas prześladowań. Dlatego mówiłem siostrzom z „Instytutu Sióstr Nauczycielek Świętej Doroty”, który założyłem w Wenecji w 1838 roku:

“Jesteście apostołkami? To pamiętajcie, że kto nie płonie, ten nie zapala. Jesteście święte? W takim razie trzeba się poddać Opatrzności i czynić wolę Bożą!”

(patrz. G. Papàsogli, Don Luca Passi, Tipografia Poliglotta Vaticana, 1978)

Pia Opera powstała w moim rodzinnym Bergamo, ale widząc jej wartość także dla innych miast, stałem się 'misjonarzem' i zacząłem ją przenosić do diecezji włoskich. Tak poznałem don Antonio Farina: w czasie Wielkiego Postu 1827 roku przybyłem do parafii Świętego Piotra w Vicenzy, gdzie proboszcz, don Giovanni Orlando, wskazał mi swojego młodego kapelana jako animatora, któremu powierzyłem Pia Opera. Wziął ją w swoje ręce z wielkim zaangażowaniem, poświęcając wszystkie swoje talenty jako wychowawca i nauczyciel, i uważnie współpracował z młodymi, które zaczęły do niej należeć. Mimo że nasze drogi z biegiem lat się rozeszły, nasza przyjaźń pozostała mocna w Tym, który nas łączył i który poruszał naszą pasję do prawdy i sprawiedliwości



Pasja do Ewangelii wczoraj...

...i dziś!

„Życie umacnia się, gdy jest przekazywane, a słabnie w izolacji i pośród wygod. Istotnie, najbardziej korzystają z możliwości życia ci, którzy rezygnują z wygodnego poczucia bezpieczeństwa i podejmują z pasją misję głoszenia życia innym». Kiedy Kościół wzywa do zaangażowania ewangelizacyjnego, nie czyni nic innego, jak wskazuje chrześcijanom prawdziwy dynamizm osobistej realizacji: «Odkrywamy tu następne głębokie prawo rzeczywistości: życie wzrasta i staje się dojrzałe w miarę jak ofiarujemy je za życie innych. Misja, w końcu, jest tym»”.

Papież Franciszek na, Ewangelii Gaudium, 10

Podobnie jak ksiądz Łukasz,
my również opuszczamy bezpieczny brzeg...
...i podejźmy z zapalem do misji!

Kilka pytań do refleksji

- Jakie potrzeby potrafię dostrzec w moim otoczeniu?
- Z kim mogę dzielić się Ewangelią? I w jaki sposób?
- Co konkretnego muszę "oddać" Bogu, by móc w pełni zaangażować się w pomoc potrzebującym?

Konkretny gest na dziś

- Wyślij wiadomość lub zadzwoń do osoby, która przeżywa trudne chwile lub z którą nie miałeś/aś kontaktu od dłuższego czasu.

Aby poznać naszą historię bliżej,
odwiedź stronę sdvi.org.

